

Nie żyje Jan Bielecki

10.08.2012.

Tuż przed rozpoczęciem XXI Światowego Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej dotarła do nas bardzo smutna wiadomość. W czwartek 9 sierpnia w Warszawie zmarł Jan Bielecki, prawnuk Marii Konopnickiej, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa im. Marii Konopnickiej, Honorowy Obywatel Przedborza. Miał 79 lat. Od wielu lat uczestniczył w przedborskich festiwalach, w tym roku także miał przyjechać.

- To dla nas wielka strata. Rozmawiałem z nim kilka dni temu przez telefon, wybierał się do nas, cieszył się że znów przyjedzie i mówił że chyba ostatni raz się spotkamy. Ostatnio chorował i był coraz słabszy - mówi Władysław Obarzanek.

Jan Bielecki był wnukiem najmłodszego syna Marii Konopnickiej, Jana oraz Jadwigi Rajkowskiej - córki lekarza, społecznika i pozytywisty Franciszka Rajkowskiego z Ciechanowa. Urodził się 22 września 1933 roku we Lwowie. Matka Aniela (z domu Konopnicka) była poetką, ojciec Antoni, rotmistrz, był dowódcą szwadronu w 9. Pułku Ułanów Małopolskich. Rodzina Bieleckich mieszkała na kresach wschodnich w miasteczku Trembowla. W 1939 roku ojca powołano do obrony ojczyzny, a matkę wraz z synami, Janem i cztery lata młodszym Adamem, wywieziono w głąb Kazachstanu. Rok później matka zmarła na tyfus, a chłopcy tużali się po świecie, przez Uzbekistan, Iran i Afganistan dotarli do Indii. W 1947 roku wrócili do Warszawy, gdzie czekał na nich ojciec. Po ukończeniu weterynarii na SGGW przez kilkanaście lat Jan Bielecki pracował w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego, a potem, aż do emerytury, w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa. Od 2000 roku był prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa im. Marii Konopnickiej. Od późnych lat 90-tych związany z Przedborem, przyjeżdżał tu kilka razy w roku na imprezy związane z Marią Konopnicką. W 2009 roku Rada Miejska w Przedborzu przyznała Janowi Bieleckiemu godność Honorowego Obywatela Miasta Przedborza (uchwała Nr XL/254/09 Rady Miejskiej w Przedborzu z dnia 14 maja 2009 roku). Jest on pierwszą osobą, która w czasach powojennych otrzymała ten tytuł.

Dwa lata temu w krótkiej rozmowie dla naszego portalu powiedział:

- W Przedborzu bywam kilka razy w roku, ja Przedbórz uważam prawie za miasto rodzinne. Pochodzę ze wschodu, więc właściwie nie mam takiego swojego miejsca rodzinnego, mam takie dwa miejsca w Polsce: jedno to jest Przedbórz, a drugie to jest Łąnowiec, gdzie jest dom Marii Konopnickiej. Ja bardzo jestem przywiązany do tych miejsc. Przedbórz bardzo lubię, lubię atmosferę tego miasta, mam tu przyjaciół. Uważam że to bardzo sympatyczne miasto.

Bielecki spocznie na warszawskich Powązkach u boku swojej żony Danuty, zmarłej w ub. roku. Pogrzb odbędzie się 20 sierpnia (poniedziałek), o godz. 13.00, na warszawskich Powązkach. Rozpocznie się msza w kościele św. Boromeusza. Był przedostatnim z prawnuków poetki, ostatnią prawnuczką jest mieszkająca w Łodzi Joanna Modrzejewska.(pg)

Interesujący artykuł o Janie Bieleckim i jego życiu można przeczytać na stronach Rzeczpospolitej. W artykule jest także wspomniane o przedborskich festiwalach.